

Zamecki, Stefan

Posiedzenie Komisji do Spraw Upowszechniania i Nauczania Historii Nauki i Techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 21/3, 604-607

1976

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



problemy historii prasy technicznej w Polsce w okresie międzywojennym. Na posiedzeniu tym zaaprobowano także plan pracy na rok 1976 i na pięcioletnie 1976—1980.

Komisja ds. Bibliograficzno-Dokumentacyjnych (przewodnicząca — prof. M. Dembowska, sekretarz — mgr P. Rutkowski): 1) rozesłała członkom Komitetu Historii Nauki i Techniki projekt koncepcji *Vademecum historyka nauki i techniki*, 2) dokonała analizy nadesłanych opinii i przedstawiła na posiedzeniu plenarnym Komitetu (16 grudnia) sugestie dotyczące ostatecznej koncepcji *Vademecum*.

Bohdan Jaczewski

POSIEDZENIE GRUPY DS. NAUCZANIA HISTORII NAUK MEDYCZYNYCH

W dniu 12 marca 1976 r. odbyło się pod przewodnictwem doc. R. W. Gutta (AM, Wrocław) pierwsze posiedzenie Grupy ds. Nauczania Historii Nauk Medycznych. W obradach udział wzięli: prof. K. Rowiński (KHNiT PAN, Warszawa), doc. J. Fijałek (AM, Łódź), doc. M. Łyskanowski (AM Warszawa) oraz doc. S. Szpilczyński (ZHNOiT, Wrocław). Tematem zebrania była analiza obecnego programu nauczania historii medycyny oraz historii farmacji. Dyskutanci ocenili zgodnie, że przedmiot ten powinien być wykładany na wyższych latach studiów medycznych w każdym zaś razie nie na II roku, jak to się dzieje obecnie. W obradach zwrócono uwagę na związek z dwoma innymi przedmiotami „zaliczeniowymi”: propedeutyką medycyny (rok I) i deontologią (rok VI). Prof. Rowiński poparł kierunek wytyczony przez prelegentów; konieczne są jeszcze tylko dodatkowe uzgodnienia z wykładowcami historii medycyny Akademii Medycznej nie reprezentowanych na posiedzeniach.

Podsumowano wstępne projekty zmian, mające stanowić przedmiot obrad ogólnokrajowych przewidzianych na 10 kwietnia 1976 r.

R. W. Gutt

POSIEDZENIE KOMISJI DO SPRAW UPOWSZECHNIANIA I NAUCZANIA HISTORII NAUKI I TECHNIKI

Dnia 10 kwietnia 1976 roku odbyło się w Sali Okrągłego Stołu Pałacu Staszica w Warszawie — pod przewodnictwem doc. I. Stasiewicz-Jasiukowej — zebranie, którego celem było podsumowanie prac i przedyskutowanie wniosków przygotowanych przez grupy: ds. programowych nauczania w szkołach wyższych historii medycyny i historii biologii oraz ds. programowych nauczania w szkołach wyższych historii techniki. W posiedzeniu uczestniczyli — co należy podkreślić — wykładowcy historii wyżej wymienionych dyscyplin niemal ze wszystkich polskich ośrodków akademickich.

Jako pierwszy zabrał głos doc. R. W. Gutt (Wrocław), który omówił sprawy związane z nauczaniem historii medycyny. W swym obszernym wystąpieniu zwrócił on uwagę na trudności kadrowe związane z nauczaniem historii medycyny w Polsce. Zdaniem prelegenta, ze względu na nadmierne przeładowanie programów nauczania na studiach medycznych, należy traktować historię medycyny jako jeden z przedmiotów wspomagających proces kształcenia przyszłych lekarzy; chodzi mianowicie o to, aby wpływać na sposób myślenia i postawę ideową lekarza. Stąd zaznacza się ścisły związek historii medycyny, współczesnej wiedzy medycznej i praktyki lekarskiej z deontologią oraz etyką

lekarską. Historię medycyny należy wykładać tym studentom, którzy już coś wiedzą o medycynie, a więc na wyższych latach studiów. Nie powinien to być przy tym przedmiot „zaliczeniowy”; prelegent postulował jednak wprowadzenie egzaminu. Doc. R. W. Gutt zaproponował 15 tematów, które warto uwzględnić w wykładach z historii medycyny.

Jako drugi zabrał głos prof. A. Paszewski (Lublin) — przewodniczący grupy ds. nauczania historii biologii. Stwierdził on, że stosunek nauczycieli akademickich oraz studentów do postulatów wprowadzania historii biologii do programów nauczania jest pozytywny. Należy jednak zastanowić się, czy zajęcia te powinny być obowiązkowe, gdyż istnieje poważna trudność zmieszczenia ich w przeładowanym programie studiów biologicznych. W związku z tym referent opowiedział się za wprowadzeniem historii biologii jako przedmiotu monograficznego na IV lub V roku studiów. Analizując problem kształcenia kadry przyszłych wykładowców, prof. A. Paszewski postulował położenie specjalnego nacisku na studia doktoranckie, uwzględniające niezbędną dla historyka biologii znajomość języków klasycznych.

Trzecim referentem był doc. A. Tomaszewski (Warszawa) — przewodniczący grupy ds. nauczania historii techniki. Po przedstawieniu znanych trudności, związanych z nauczaniem tego przedmiotu, prelegent wysunął następujące postulaty: 1) historia nauki i techniki powinna być wprowadzona jako przedmiot obowiązkowy lub fakultatywny we wszystkich szkołach technicznych; 2) historia nauki i techniki, wykładana na poszczególnych uczelniach, powinna uwzględniać te działy nauki i techniki, które są tam wykładane; 3) program historii nauki i techniki powinien być doprowadzony do czasów najnowszych z uwzględnieniem stanu nauki i techniki światowej i rodzimej; 4) program ten nie powinien unikać tematu prognozowania przyszłego rozwoju nauki i techniki; 5) należy zastanowić się nad możliwościami kształcenia przyszłych wykładowców historii nauki i techniki; 6) niezbędne jest powołanie seminarium kształcącego przyszłą kadrę historyków nauki i techniki; 7) należy podjąć starania w odpowiednich ministerstwach dla wprowadzenia historii nauki i techniki jako przedmiotu wykładowego w szkołach wyższych.

W dyskusji jako pierwszy wystąpił prof. T. Kielanowski (Gdańsk). Nawiązał on do wystąpienia doc. R. W. Gutta, twierdząc, że należy nauczać medycynę w sposób historyczny. Spojrzenie na dzieje chorób i ich zwalczania (np. epidemii) pozwala bardziej trafnie ocenić osiągnięcia współczesnej medycyny i lepiej prognozować. Potrzebna jest większa humanizacja studiów medycznych, które obecnie ograniczają się nierzadko do nauczania techniki leczenia — pomijając humanistyczny aspekt działalności lekarza.

Różniące się od poglądów większości zebranych było zdanie prof. J. Werle (Warszawa), który uważa, że historię nauk szczegółowych najlepiej wykładać — wplatając ją w kurs wykładu danej dyscypliny.

Prof. A. Żabko-Potopowicz (Warszawa) scharakteryzował sytuację w zakresie nauczania historii nauk leśnych. Poinformował on zebranych, iż problematyka ta jest wykładana w Poznaniu oraz w Krakowie — jednak w ramach innych przedmiotów.

Dr Z. Kławe (Warszawa) stwierdziła, iż medycyna jest nauką stosowaną i fakt ten powinien znaleźć wyraz w nauczaniu historii medycyny. W związku z tym dyskusantka zwróciła uwagę na potrzebę wyodrębnienia historii medycyny społecznej z ogólnego kursu historii medycyny.

Z ostatnim stanowiskiem polemizował doc. J. Fijałek (Łódź) przeciwstawiając się wyodrębnianiu tych dwóch działów w nauczaniu historii medycyny. Wysunął on następujące postulaty: 1) aby w toku nauczania historii medycyny prześledzić rozwój organizacji opieki zdrowotnej; 2) aby podawać studentom

informacje o działalności poszczególnych ośrodków medycznych w naszym kraju; 3) należy wychować kadre historyków medycyny poprzez uruchomienie studiów doktoranckich.

Prof. J. Rozpędowski (Wrocław) poinformował zebranych, iż amerykańskie szkoły techniczne przeznaczają aż 24% godzin na przedmioty humanistyczne, podczas gdy w Polsce przeznaczają się na ten cel tylko 8% (wraz z nauką języków obcych). Zwrócił też uwagę na trudności kadrowe w nauczaniu historii nauki i techniki.

Zdaniem doc. E. Sroczyńskiego (Wrocław) historia nauki i techniki powinna spełniać rolę czynnika integrującego naukę i technikę. Dlatego też prelegent sprzeciwił się zbytnej specjalizacji w ramach nauczania historii nauki i techniki. Podobnie jak inni dyskutanci, doc. E. Sroczyński postulował wytworzenie silnych ośrodków, kształcących przyszłe kadry historyków nauki i techniki.

Dr M. Wirska-Parachowiak (Kraków) zapoznała zebranych z sytuacją w zakresie nauczania historii techniki na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; sytuację tę można uznać za pozytywną i rokującą dobre nadzieje na przyszłość.

Doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa (Warszawa) opowiedziała się za uczynieniem historii nauki i techniki przedmiotem obowiązkowym, nie zaś fakultatywnym. Jednocześnie wystąpiła przeciwko tendencjom maksymalistycznym w nauczaniu historii nauki i techniki, obstając za potrzebą kierowania się umiarem i realizmem.

Dr S. Zamecki (Warszawa) stwierdził, iż można wyodrębnić różne cele, w realizacji których wprowadzenie historii nauki i techniki do programów szkół wyższych spełnia rolę środka. Mogą to być cele utylitarne lub kulturowe. Opowiedzenie się za celami utylitarnymi wcale nie musi oznaczać rezygnacji z celów kulturowych. Dyskutant postulował, aby uregulować problem materiałów do nauczania historii nauki; chodzi tu zarówno o odpowiednie podręczniki, jak i teksty z zakresu historii nauki. Stwierdził też, że niezbędne jest uregulowanie problemu pisania prac magisterskich z wyżej wymienionej dyscypliny. Na zakończenie dr S. Zamecki opowiedział się za wyraźniejszym powiązaniem nauczania i uprawiania historii nauki z filozofią nauki. Odwołał się przy tym do przykładów zagranicznych — radzieckich i zachodnich (prace Kuhna, Lakatosa, Feyerabenda, Toulmina, Holtona i innych). Zaakcentował też potrzebę wyraźniejszego uwzględniania w programach nauczania historii nauki dziejów nauki polskiej.

Dr J. Dybiec (Kraków) zaproponował, aby zebrani przedstawili na piśmie dezyderaty w sprawie nauczania historii nauki i techniki. Do tego postulatu przyłączyła się mgr W. Grębecka (Warszawa). Zdaniem jej, wykładowca historii nauki i techniki powinien być sam badaczem w dziedzinie historii nauki i techniki.

Na zakończenie posiedzenia zabrała głos doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa, podsumowując dyskusję i formułując następujące wnioski: 1) Przewodniczący grupy ds. nauczania historii medycyny — doc. R. Gutt, przy współudziale prof. T. Kiełanowskiego, opracuje postulaty pod adresem Ministerstwa Zdrowia w sprawie wprowadzenia zmian do programów nauczania historii medycyny. 2) Analogiczne postulaty dotyczące programu nauczania historii biologii opracuje prof. A. Paszewski. Postulaty te przekazane zostaną również — po zatwierdzeniu przez Prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki — odpowiednim władzom ministerialnym; 3) Postulaty dotyczące nauczania historii techniki na wyższych uczelniach technicznych przygotowuje doc. A. Tomaszewski przy współudziale dr M. Wirskiej-Parachowiak i doc. E. Sroczyńskiego. Wszystkie wzmiankowane wyżej wnioski przesłane zostaną do Prezydium Komitetu Historii Nauki i Techniki do końca maja 1976 r.

W maju odbędzie się także zebranie dwóch pozostałych grup, tj. ds. programowych nauczania w szkołach wyższych powszechnej historii nauki oraz ds. programowych wprowadzenia elementów historii nauki i techniki w szkołach średnich.

Stefan Zamecki

KRONIKA KRAJOWA

WYSTAWA POŚWIĘCONA HISTORII ARCHEOLOGII

W dniu 14 lutego 1976 r. została otwarta w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu wystawa pn. *Wiek archeologii i muzealnictwa*. Jednocześnie wydano pod identycznym tytułem przewodnik pióra dra Jana Fabiańskiego.

Ekspozycja jest bardzo bogata i interesująca. Celem jej ma być — jak głosi wspomniany przewodnik — „ukazanie dziejów polskiej archeologii i muzealnictwa archeologicznego w XIX w. poprzez zgromadzenie najciekawszych i najbardziej reprezentatywnych zabytków odkrytych przez polskich badaczy zarówno na terenie polskim, jak i poza jego granicami”. Organizatorzy wystawy zdołali zgromadzić eksponaty z wielu muzeów i innych zbiorów polskich, a także od prywatnych właścicieli. Niektóre zabytki od bardzo dawna nie były nigdzie wystawiane i są wręcz nieznanne. Towarzyszą im materiały, pozwalające na zapoznanie się z postaciami wielu polskich archeologów, dokumentacją ich prac, wynikami badań i sposobami eksponowania zbiorów. Są to publikacje, portrety, medale, rękopisy, ryciny, plany, rozmaite ilustracje. Ciekawym pomysłem wystawienniczym było wykorzystanie nie tylko ilustracji przedstawiających sposoby XIX-wiecznego wystawiennictwa, ale też aranżowanie przestrzeni w stylu epoki z wykorzystaniem odpowiedniego sprzętu. Przykładem tego mogą być użyte w jednej z sal podesty schodkowe, gęsto obstawione popielnicami i innymi zabytkami. Uwagę zwiedzających przyciągają kopie regaliów, z grobu Kazimierza Wielkiego, którym towarzyszą oryginalne rysunki Jana Matejki — wykonane w czasie otwarcia grobowca króla z 1869 roku. Innym interesującym akcentem jest wyposażenie grobu książęcego z Tahańczy, pochodzącego z badań Józefa Choynowskiego. Towarzyszy mu interesująca dokumentacja. Na wymienienie zasługują też nie wydane ilustracje do pracy J. I. Kraszewskiego *Sztuka u Słowian, szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej* (1860) oraz rękopisy i inne materiały dotyczące Erazma Majewskiego. Osobliwą stroną działalności starożytniczej w XIX w. były fałszerstwa. Nie zabrakło ich na wystawie, organizatorzy zdobyli dla swej ekspozycji m.in. jeden z dwóch słynnych kamieni mikożyńskich. Ostatnia sala wystawy poświęcona jest archeologii współczesnej, co pozwala ocenić postęp tej dziedziny wiedzy.

Andrzej Abramowicz

OGÓLNOPOLSKA SESJA STASZICOWSKA

W Pile, mieście rodzinnym Stanisława Staszica, zorganizowano w dniach 27—28 marca 1976 r. sesję naukową pn. *Stanisław Staszic a osiągnięcia geologii współczesnej*. Organizatorami sesji i związanych z nią uroczystości staszicow-